

Eulalia Adasiewicz

Rola wychowawcy klasy w zapobieganiu niepowodzeniom szkolnym

Pedagogika Rodziny 5/3, 151-161

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Eulalia Adasiewicz

Spółeczna Akademia Nauk

Rola wychowawcy klasy w zapobieganiu niepowodzeniom szkolnym

A role of a class educator in preventing school failure

Abstract: The school failure effect is and will be a growing problem met by a teacher in his or her work. School failure is a complex problem, with far-reaching consequences for the life of the individual and society. The etiology of this effect indicates that the causes of failure in learning may be inherent in the child, in his or her domestic situation and in the pedagogical process which is realised by the teacher. The teacher is often the only person whose pedagogical knowledge enables providing assistance to the child experiencing academic failures. The article is an attempt to reflect on the pedagogical practice concerning the activities of teachers in preventing and overcoming educational failures, particularly in terms of their effectiveness.

Key-words: educational failure, a lack of promotion, prevention of school failure, helping a child, teacher-educator

Wprowadzenie

Zjawisko niepowodzeń szkolnych dzieci i młodzieży jest jednym z najbardziej niepokojących zjawisk współczesnej edukacji. Dotyczy ono przecież bardzo długiego okresu dorastania człowieka, podczas którego powinien on być właściwie przygotowany do samodzielnego życia w okresie dorosłości w sposób umożliwiający mu aktywne uczestnictwo w życiu społeczności ludzkiej. Czasu tego i związanych z nim ewentualnych porażek nie da się cofnąć, nie da się też nadrobić w późniejszym życiu tych umiejętności, których rozwój związany jest z okresem dzieciństwa i wczesnej młodości. Skutki oddziaływań edukacyjnych

przejawiają się w całym życiu człowieka, na wszystkich jego etapach i we wszystkich obszarach. Stąd doniosłość problematyki dotyczącej niepowodzeń szkolnych.

Niepowodzenia szkolne najczęściej są definiowane jako „rozbieżność między wiadomościami, umiejętnościami i nawykami faktycznie opanowanymi przez uczniów, a materiałem, jaki powinni opanować według założeń programowych w zakresie poszczególnych przedmiotów” [Kupisiewicz 1988, s. 75]. Ten aspekt niepowodzeń szkolnych ma szczególne znaczenie, gdyż skutkuje negatywnymi ocenami, a w konsekwencji prowadzi do pozostawienia dziecka na drugi rok w tej samej klasie. Wyniki w nauce, a w zasadzie ich brak, przyczyniają się do kształtowania negatywnego stosunku do szkoły i jej wymagań, na co zwraca uwagę W. Okoń [1996]. Niepowodzenie szkolne objawia się też szczególnym stanem dziecka, w którym się ono znalazło, a który przejawia się w jego emocjach, psychice, w pozycji i funkcjonowaniu dziecka w grupie rówieśniczej, a także w środowisku rodzinnym. Stan ten zarówno jest przyczyną jak i skutkiem niemożności sprostania wymaganiom szkolnym [Konopnicki 1966]. Za niepowodzenie należy również uznać sytuację, kiedy uczeń nie osiąga wyników na miarę swoich możliwości, a tak się dzieje w przypadku, gdy uczeń zdolny otrzymuje oceny dostateczne lub niższe.

Etiologia i skala zjawiska niepowodzeń szkolnych

Chociaż niepowodzenia szkolne mają różne aspekty, są zjawiskiem bardzo złożonym i przebiegają w sposób zróżnicowany, to jednak można wyróżnić wśród nich kulka rodzajów, które są jednocześnie ich fazami. Najczęściej dzieli się je na ukryte i jawne. Niepowodzenie w fazie ukrytej często może być niezauważone przez zarówno nauczycieli jak i rodziców. Również dziecko może nie mieć świadomości występowania u niego problemów z nauką i ich zakresu. W okresie ukrytym J. Konopnicki [1966] wymienia fazę ukrytą i fazę opóźnienia szkolnego. Główne symptomy pierwszej to brak zainteresowania nauką i brak motywacji do uczenia się. W fazie opóźnienia uczeń mimo wysiłków nie jest w stanie poradzić sobie ze stawianymi przed nim zadaniami i pojawiają się luki w wiadomościach, które mu uniemożliwiają dalszą naukę. W fazie jawnej pojawiają się oceny niedostateczne. Jeśli w tym okresie uczeń nie uzyska skutecznej pomocy, niepowodzenie może przejść w fazę czwartą i objawić się drugorocznością, a następnie przerwaniem nauki. Niepowodzenie w fazie jawnej jest już zauważalne, jednak wtedy jest zdecydowanie trudniej pomóc dziecku, którego ono dotyczy, stąd też maleje skuteczność takiej pomocy.

O ważności problemu świadczy też duża skala występowania zjawiska niepowodzeń szkolnych. Problematyka niepowodzeń szkolnych interesowała badaczy już od lat 60-tych ubiegłego wieku, ale skalę, w jakiej występuje to zjawisko,

w pełni ujawniło wprowadzenie egzaminów zewnętrznych na poszczególnych etapach kształcenia.

Jak wynika z danych opublikowanych przez Centralną Komisję Egzaminacyjną [2008], spośród uczniów ze szkół podstawowych zdających egzamin w 2008 r. na ogólną liczbę 4 680 850 uczniów wsparcia edukacyjnego wymagało 89 477 uczniów, co stanowi około 19%. Bardzo niskie wyniki uzyskało 46 442 uczniów, czyli 9,9% uczniów w skali kraju. W tym mniej niż 11 punktów na 40 możliwych uzyskało 17 841 uczniów, stanowili oni 3,8% ogółu uczniów.

Podobnie przedstawiają się wyniki egzaminów gimnazjalnych i również świadczą o dużym wymiarze występowania zjawiska niepowodzeń szkolnych. Jako przykład można przytoczyć wyniki z 2008 r., gdzie w części humanistycznej 55 545 uczniów uzyskało 17 lub mniej punktów na 40 możliwych, co stanowi 11,7% zdających. W tym samym egzaminie najniższe, nieprzekraczające 12 punktów wyniki uzyskało 19 176 uczniów, co stanowi około 4% zdających. W części matematycznej uzyskano wyniki bardzo zbliżone [sprawozdanie CKE 2008].

Inny przejaw niepowodzeń szkolnych – drugoroczność, również nie jest osobnym zjawiskiem. W całym kraju w roku szkolnym 2006/2007 na etapie edukacji podstawowej i gimnazjalnej łącznie klasę powtarzało ponad 54 tys. dzieci [Osiecka-Chojnacka 2009].

Niepowodzenia szkolne przejawiają się również niewypelnianiem obowiązku szkolnego. Jak podaje J. Osiecka-Chojnacka [2009], w roku szkolnym 2007/2008 bez uzasadnionej przyczyny nie realizowało obowiązku szkolnego około 8 tys. uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, a w roku szkolnym 2005/2006 aż 5% populacji młodzieży w wieku 16–18 lat porzuciło szkołę.

Jak widać z powyższych rozważań i przytoczonych danych, zjawisko niepowodzeń szkolnych ma różne wymiary, ale w każdym z nich jest to problem o znaczeniu nie tylko indywidualnym, ale również społecznym. Z problemem tym będzie musiała się zmierzyć szkoła na przestrzeni najbliższych lat, gdyż problem narasta. Eliminacja skutków niepowodzeń szkolnych, kiedy wejdą one w fazę jawną, przejawiającą się drugorocznością, jest praktycznie niemożliwa, głównie ze względu na fakt, że zniekształcają one system wartości dziecka oraz sięgają psychiki dziecka. W tych sytuacjach dzieci próbują sobie na swój sposób poradzić z własnym niepowodzeniem w nauce, jednak najczęściej nie są w stanie same zmienić sytuacji, w której się znalazły. Są to więc często strategie mające mu umożliwić jej przetrwanie [Zob. szerzej Molicka 2007]. W wyjściu z sytuacji niepowodzenia niezbędna jest pomoc udzielona dziecku przez osoby dorosłe. Jest to proces długotrwały i bardzo trudny, wymagający zaangażowania wielu osób i samego dziecka.

Dlatego bardzo duże znaczenie ma profilaktyka niepowodzeń szkolnych, polegająca przede wszystkim na jak najwcześniejszym wykrywaniu niepowodzeń,

najlepiej w samych początkach fazy ukrytej, co wymaga bacznej obserwacji dziecka i jego osiągnięć szkolnych. Drugim aspektem profilaktyki jest skuteczne udzielanie pomocy dziecku w pokonywaniu trudności, jakie ono napotkało w ich fazie początkowej, gdyż tylko wtedy nie przejdą one w fazę jawną ze wszystkimi jej skutkami. W tym kontekście istotne są przyczyny niepowodzeń szkolnych, a te mogą dotyczyć wielu obszarów funkcjonowania dziecka i mogą mieć różny charakter. Etiologia zjawiska niepowodzeń szkolnych interesowała wielu pedagogów. Wśród przyczyn występowania zjawiska niepowodzeń szkolnych znalazły się przyczyny ekonomiczno-społeczne, wynikające z sytuacji rodziny dziecka oraz przyczyny biopsychiczne, wynikające z samego dziecka, jego możliwości i konstrukcji psychofizycznej. Współcześnie wskazuje się również na nieprawidłowości procesu dydaktyczno-wychowawczego, które leżą po stronie nauczyciela i szkoły.

Rola wychowawcy klasy w przeciwdziałaniu niepowodzeniom szkolnym

Chociaż przyczyny występowania zjawiska niepowodzeń szkolnych są wielorakie, to jednak dotyczą one wymagań stawianych przez szkołę i „dzieją się w szkole”. Tak więc rola szkoły i nauczyciela jest rolą kluczową w zapobieganiu i przezwyciężaniu niepowodzeń szkolnych. W przypadku, gdy jedną z przyczyn niepowodzenia dziecka w nauce jest patologia w rodzinie, to wtedy jedynie w szkole dziecko może uzyskać pomoc. Stąd nauczyciel, a w szczególności nauczyciel-wychowawca, jest często jedyną osobą, która widząc kłopoty i trudności dziecka w nauce oraz jego sytuację domową, może i powinien podjąć skuteczne działania pomocowe. Często też nauczyciele takie działania podejmują, ponieważ te działania przynależą do obowiązków nauczyciela. Jednak, jak wskazują wyniki egzaminów oraz dane dotyczące występowania zjawiska drugoroczności czy odsiewu, są to w skali globalnej działania wysoce nieskuteczne. Zasadne jest zatem pytanie: jaka jest rola nauczyciela i co decyduje o skuteczności tych działań?

Metodologia badań

Przedmiotem badań stała się praktyka wychowawcza i dydaktyczna nauczycieli pracujących z dziećmi posiadającymi trudności w nauce, zagrożonymi niepowodzeniem szkolnym. Głównym problemem stała się skuteczność pomocy udzielanej dziecku w szkole. Badania miały na celu określić:

- jaka jest rola nauczyciela i wychowawcy w zapobieganiu niepowodzeniom szkolnym?
- jakie czynniki decydują o skuteczności działań podejmowanych przez nauczycieli w celu przeciwdziałania niepowodzeniom szkolnym?

W celu uzyskania odpowiedzi na powyższe pytania posłużono się metodą studium przypadku, gdyż autorkę interesował przede wszystkim aspekt

jakościowy działań podejmowanych przez nauczycieli i wychowawców, decydujący o ich skuteczności. Badania zostały przeprowadzone wśród nauczycieli czynnych województwa śląskiego studiujących na studiach podyplomowych na przełomie roku 2014/15.

Nauczycielom postawiono pytania:

Czy w swojej pracy zetknęli się z problemem niepowodzeń szkolnych?

Jakie działania w związku z tym podjęli?

Jaki był skutek podjętych działań?

Jakie czynniki o tym skutku zdecydowały?

Analizie poddano 9 opisanych przez nauczycieli przypadków pracy z uczniami posiadającymi różnego rodzaju trudności w nauce oraz towarzyszące im problemy wychowawcze na różnych poziomach kształcenia. Wśród nich znalazły się przypadki pomocy dzieciom w:

- przedszkolu (1),
- szkole podstawowej (4),
- gimnazjum (2),
- liceum (2).

We wszystkich przypadkach problemom w nauce towarzyszyły problemy wychowawcze. Jak np. w przypadku chłopca, który „zawsze był osobą ambitną i zdolną, miał wysokie oceny i dobre zachowanie, nie opuszczał lekcji. Klasę pierwszą w liceum rozpoczął wśród nieznanymi mu kolegów i koleżanek, widać było, że cieszy się na nowe znajomości, wręcz ich szuka. Niestety po kilku miesiącach było widać, że coś jest nie tak. Uczeń unikał kontaktu z rówieśnikami, siedział sam, zaczął wagarować. Przełożyło się to na negatywne oceny w nauce”. Z przytoczonej wypowiedzi wynika, że istnieje powiązanie między problemami wynikającymi z funkcjonowania dziecka w rzeczywistości szkolnej a jego wynikami w nauce.

Przyczyny problemów w nauce były złożone i dotyczyły zarówno sytuacji szkolnej, jak i domowej dziecka. Często wynikały z problemów w domu rodzinnym (5 przypadków). W 6 przypadkach problem wynikał z braku akceptacji w grupie rówieśniczej powodującej wycofanie dziecka i niechęć do szkoły. W 5 przypadkach występowała zaniżona samoocena. W 2 przypadkach były to problemy zdrowotne. W jednym przypadku śmierć jedynej bliskiej osoby. W jednym przypadku było to upośledzenie umysłowe w połączeniu z chorobą. We wszystkich przypadkach istniało zagrożenie niepowodzeniem szkolnym, bądź już takowe występowało w różnych fazach.

Dyskusja wyników

Zebrane dane poddano analizie, która pozwoliła wskazać czynniki wpływające na skuteczność działań podejmowanych przez nauczycieli w zakresie przeciwdziałania i przezwycięzania niepowodzeń szkolnych.

Wśród nich należy wymienić zaangażowanie nauczyciela daleko wykraczające poza typową rutynową działalność nauczycielską, poświęcenie dziecku dużej ilości czasu i przez długi czas. Nauczyciel angielskiego wypowiada się w ten sposób: „uczenie zdolnych uczniów jest przyjemnością, ale też wymaga ogromnej pracy i determinacji ze strony nauczyciela, aby sprostać wymaganiom i oczekiwaniom ucznia i nie znudzić go oraz nie zrazić do dalszej nauki”. Nauczyciele podkreślali, że wyniki pojawiały się stopniowo i często po upływie kilku miesięcy lub roku, a na znaczną poprawę lub sukces trzeba było czasem znacznie dłuższego czasu (w jednym przypadku był to okres aż 8 lat).

Drugim czynnikiem decydującym o skuteczności pomocy było poznanie dziecka i jego problemu, poszukiwanie przez nauczyciela informacji i dodatkowej często specjalistycznej wiedzy o problemie. Nauczycielka, która wykazała dużą dociekliwość w próbach wytłumaczenia zachowania dziecka, opisuje to w ten sposób: „Po konsultacji z koleżanką, która jest psychologiem, uświadomiłam sobie, że dziewczynka jest poważnym przypadkiem choroby – mutyzmu wybiórczego (choroba polega na tym, że dziecko nie komunikuje się werbalnie z innymi osobami, jest skryte i nieśmiałe), zaczęłam dużo o tym czytać, szukać informacji, pytać logopedów o tę chorobę”. Dziewczynka w wieku przedszkolnym miała zaburzenia w komunikacji, które nie wzbudziły podejrzeń w rodzicach i tylko zainteresowanie nauczycielki pozwoliło wykryć u dziecka poważną chorobę.

Kolejnym czynnikiem, który wskazało aż 8 z 9 badanych, było zaangażowanie w pomoc dziecku innych osób, kolegów nauczycieli, pedagoga lub psychologa szkolnego oraz innych specjalistów. Wskazuje na to np. wypowiedź nauczycielki ucznia klasy I, który był uczniem agresywnym i sprawiającym kłopoty wychowawcze: „Trwa współpraca między wychowawcą, pedagogiem i rodzicami ucznia. Chłopiec przychodzi także na rozmowy do pedagoga szkolnego. Uczestniczy także w zajęciach o charakterze socjoterapeutycznym”. W takim przypadku rola nauczyciela polega też na koordynowaniu współpracy wszystkich osób pomagających dziecku.

We wszystkich przypadkach niezbędnym warunkiem sukcesu było nawiązanie współpracy z rodzicami i wspólne działanie, co w większości przypadków wymagało wielu rozmów i uświadomienia rodzicom problemu oraz wskazania im sposobów postępowania i przekonania ich o konieczności podjęcia określonych działań. Poprawa zachowania ucznia sprawiającego kłopoty wychowawcze oprócz współpracy specjalistów wymagała przekonania i zaangażowania rodziców. Wychowawczynie stwierdza: „Myślę, że poprawę zachowania chłopca spowodowała postawa rodziców, którzy pokierowani przez pedagog szkolną, zaczęli chłopcu stawiać granice w wychowaniu, a co się z tym wiąże stosować kary i nagrody, którzy zaczęli mu poświęcać czas w sposób właściwy”. A oto inny przykład wagarującego ucznia klasy I liceum zawodowego: „Rozmowy prowadzone przeze

mnie z matką ucznia oraz rozmowa przeprowadzona z ojcem i samym zainteresowanym miały na celu przekonanie rodziców o konieczności porozumienia, co do wspólnego stanowiska wobec syna. Kontrola działań syna z ich strony i mojej jako wychowawcy miała spowodować, że zacznie on uczęszczać systematycznie do szkoły oraz poprawiać oceny”. Jak ważna jest współpraca z rodzicami, a często przekonanie ich, że dziecko ma problem, wskazują słowa nauczycielki dziewczynki chorej na mutyzm: „Uważam, że odniosłam sukces, bowiem zauważyłam, że dziecko ma problem i przede wszystkim udało mi się uświadomić to rodzicom, choć początki były trudne. Dzięki temu dziecko uczęszcza do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, do specjalisty od mutyzmu i widać postępy, małymi krokami dziewczynka otwiera się na rówieśników i dorosłych i mam nadzieję, że kiedyś zacznie rozmawiać i komunikować się werbalnie. Udało mi się przekonać rodziców do pomocy dziecku”.

Ważne jest często zastosowanie odpowiednio dobranych metod i form pracy, często niestandardowego podejścia. Nauczycielka przedszkola wskazuje jako przyczynę sukcesu zastosowanie nietypowych działań: „Wprowadziłam kółko matematyczne dla przedszkolaków, na które uczęszczają starszaki, nawiasem mówiąc bardzo chętnie na nie chodzą. (...) Gram na gitarze, wprowadziłam sobie w przedszkolu już taki rytuał zaczynania zajęć od piosenek - wyciszaniek właśnie z akompaniamentem instrumentu. Dzieci to uwielbiają i muszę przyznać, że faktycznie to działa, wspaniale się wyciszają i wszystkie dzieci wtedy słuchają tego, co mam im do przekazania”. Takie działanie skutkuje tym, że nauczycielka minimalizuje możliwość wystąpienia niepowodzenia u dziecka rozpoczynającego klasę pierwszą.

Czasem konieczne jest zaangażowanie w pomoc dziecku całego zespołu klasowego, integracja dziecka z klasą. Tak opisuje to jedna z nauczycielek: „W celu podniesienia samooceny dziewczynki, najpierw próbowałam zintegrować ją z klasą. Wiedziałam, że dziecko jest bardzo sprawne fizycznie. Na lekcji wychowania fizycznego poprosiłam, aby pokazała dzieciom gry i zabawy, które poznała w poprzedniej szkole. Dziewczynka chętnie przystała na propozycję, a dzieciom bardzo spodobały się nowe zabawy. To pozwoliło jej zaistnieć na tle klasy”. Podobnie i w przypadku chłopca, który był odrzucany przez klasę, istotne okazało się zrozumienie sytuacji ucznia przez kolegów z klasy, który mieszkał w jednopokojowym mieszkaniu z rodzicami, czterema psami i stadkiem rodowodowych kotów, które hodowała mama. Jego nauczyciel spowodował, że „Uczeń przestał obawiać się kontaktów z kolegami, zaczął udzielać się na tle klasy, klasa po omówieniu sytuacji uznała, że nie jest on winien warunkom w jakich mieszka i nic nie poradzi na hobby swoich rodziców. Koledzy przestali obwiniać go za brak higieny, widząc jak się stara”.

We wszystkich przypadkach wystąpiła konieczność podjęcia działań zmierzających do podniesienia obniżonej samooceny oraz kształtowania

motywacji do podejmowania trudności. Nauczycielka stwierdza: „myślę, że podstawową przyczyną zmian w zachowaniu dziecka było dowartościowanie go i pokazanie jego mocnych stron”.

Kolejnym bardzo istotnym czynnikiem okazało się nawiązanie bliskiego i przyjaznego kontaktu z uczniem i porozumienia z nim w sprawie jego udziału we wszystkich działaniach naprawczych. Bardzo dobrze ilustrują ten aspekt słowa nauczycielki udzielającej wsparcia uczennicy po śmierci matki: „Klaudia ukończyła szkołę, zdała maturę, obecnie pracuje. Moje działania uświadomiły jej, że ktoś o nią się nadal martwi, ktoś chce, by osiągnęła coś w swoim życiu”. Uczennica wychowywana była tylko przez matkę i pomoc nauczycielki była w tym przypadku bardzo ważna i wykraczająca poza typowe zachowanie nauczyciela. Istotne jest również nawiązanie przyjaznego kontaktu z rodziną dziecka. Nauczycielka pracująca z dziewczynką upośledzoną pisze: „Myślę, że na ten sukces złożyło się kilka czynników. Punktem wyjścia było to, że Patrycja, rodzice i dziadkowie (Patrycja jest jedynaczką) zaakceptowali mnie jako osobę jej przyjazną”. Uzyskanie akceptacji działań nauczyciela wobec dziecka jest bardzo istotne i można je uzyskać nawiązując przyjazną relację z rodzicami i pokazując, że zależy nam na ich dziecku i jego sukcesie.

Nauczyciele wskazywali na to, iż ważnym elementem w ich pracy jest refleksja pedagogiczna nad prowadzoną działalnością dydaktyczno-wychowawczą, ewaluacja osiągnięć swoich i uczniów. Pojawia się ona np. w stwierdzeniu nauczycielki uczącej jednocześnie grupę przedszkolną i matematyki w klasach 4–6: „Interesuje mnie, skąd to się bierze i w którym miejscu tworzy się ta niechęć uczniów do przedmiotów ścisłych i do logicznego rozumowania”. Uczniowie, których uczyła w przedszkolu, spotykała ponownie po trzech latach i obserwacja ich niechęci do matematyki stała się przyczyną do refleksji. A ta z kolei spowodowała, że podjęła działania już na etapie przedszkolnym mające na celu wzbudzenie w dzieciach szczerego zainteresowania matematyką.

Na skuteczność profilaktyki niepowodzeń szkolnych wpływa zarówno praca indywidualna z dzieckiem, jak i działania ogólne podejmowane wobec wszystkich uczniów, głównie w aspekcie uczynienia zajęć ciekawszymi i bardziej dla dzieci atrakcyjniejszymi. Jedna z wspomnianych już nauczycielek ucząca matematyki w klasach 4–6 swoje działania opisuje w ten sposób: „w klasach 4–6 wprowadziłam coroczny Dzień Matematyki, w formie turnieju lub rozgrywek między klasami. Świetnie się przyjął ten pomysł, przygotowujemy się do takiego święta z uczniami przez cały miesiąc. Mają również konkurs szkolny, który polega na co tygodniowej prezentacji zadań do rozwiązania na gazecie matematycznej. Bardzo cieszy mnie widok uczniów, którzy zamiast biegać na przerwie po korytarzu główkują pod tablicą jak rozwiązać zadanie”.

Z analizy tych przypadków wynika, że udzielenie pomocy dziecku przeżywającemu trudności w nauce wymaga działań zarówno rodziców, peda-

gogów, psychologów, terapeutów i nauczycieli, a czasem też lekarzy bądź innych specjalistów. To jednak nauczyciel w tych wszystkich przypadkach był osobą, która ze względu na wiedzę pedagogiczną, a często też właściwy dystans do dziecka, miała większą możliwość niż rodzice rozpoznania problemu oraz opracowania działań koniecznych do przezwyciężenia trudności w nauce. Każdy przypadek niepowodzenia szkolnego dziecka jest inny i wymaga indywidualnego dostosowania sposobów jego przezwyciężania. Nauczyciel, szczególnie nauczyciel–wychowawca, jest osobą, która powinna być inicjatorem i koordynatorem działań mających na celu pomóc dziecku w sytuacji niepowodzenia szkolnego.

Podsumowanie

Przypadki dotyczyły sytuacji trudnych, w których działania nauczyciela odegrały kluczową rolę i doprowadziły do znacznej poprawy bądź do usunięcia powstałych niepowodzeń szkolnych. W każdej sytuacji skuteczność udzielonej dziecku pomocy była bardzo duża. Jednak jak wynika z przytoczonych w początkowej części artykułu danych, zjawisko niepowodzeń szkolnych ma bardzo duży stopień nasilenia. Przyczyną tego jest niewątpliwie fakt, że skuteczna pomoc wymagała zawsze bardzo dużego i długotrwałego zaangażowania nauczyciela, absorbującego niejednokrotnie cały czas, jaki był w stanie poświęcić. Można postawić wniosek, że jeden nauczyciel nie jest w stanie udzielić skutecznej pomocy kilku dzieciom na raz, stąd też w skali jednostkowej można mówić o dużym sukcesie i skuteczności działań pomocowych nauczycieli, a w skali globalnej o niskiej skuteczności tej pomocy. Wszak w każdej klasie jest od kilkunastu do powyżej 20 dzieci i jeden nauczyciel–wychowawca. Wśród tej liczby dzieci jest przecież zazwyczaj kilkoro z poważnymi trudnościami w nauce i kilkoro z mniejszymi, są też uczniowie z problemami wychowawczymi, rodzinnymi, zdrowotnymi. W praktyce więc nauczyciel musi wybrać to dziecko, któremu udzieli pomocy w wystarczającym wymiarze i jak to wynika z powyżej przedstawionych badań, może wtedy odnieść razem z dzieckiem sukces. Ale w tym samym czasie nie jest w stanie udzielić należytej pomocy wszystkim dzieciom tego potrzebującym i te zasiła grono uczniów doznających niepowodzenia szkolnego. Na skuteczność pomocy w przezwyciężaniu niepowodzeń szkolnych wpływają przede wszystkim:

- duże zaangażowanie nauczyciela,
- poświęcenie dziecku wystarczającej ilości czasu,
- poznanie dziecka i jego problemu,
- poszukiwanie przez nauczyciela informacji i dodatkowej często specjalistycznej wiedzy o problemie,
- umiejętność zaangażowania w pomoc dziecku innych osób,
- umiejętność nawiązania współpracy z rodzicami,
- umiejętność uświadomienia rodzicom problemu jaki występuje u dziecka,

- zastosowanie odpowiednio dobranych metod i form pracy,
- zaangażowanie w pomoc dziecku zespołu klasowego,
- pomoc w wyrównywaniu braków w nauce,
- podnoszenie obniżonej samooceny,
- kształtowanie motywacji do pokonywania trudności,
- umiejętność nawiązania bliskiego i przyjaznego kontaktu z uczniem,
- wspólne z uczniem ustalenie sposobu pomocy.

Autorka poruszyła w tym artykule tylko wybrany wąski obszar problematyki niepowodzeń szkolnych, więc należy przypuszczać, że istnieją też inne przyczyny warunkujące niską bądź wysoką skuteczność zmniejszania występowania zjawiska niepowodzeń szkolnych.

W sytuacji, gdy tak pracochłonne i trudne jest udzielenie pomocy dziecku, które już ma trudności w nauce, bardzo dużego znaczenia nabiera profilaktyka powstawania niepowodzeń szkolnych. Ta profilaktyka jest możliwa jedynie wtedy, gdy nauczyciel będzie dobrze przygotowany do pełnienia swojej roli oraz będzie potrafił kształtować u uczniów pozytywny stosunek do nauki i właściwą motywację. Tu rola nauczyciela jest bardzo doniosła i od jego pracy wiele zależy. Jak ważne jest natomiast to, co może zrobić nauczyciel dla ucznia z trudnościami w nauce, bardzo dobrze ukazują słowa jednego z nauczycieli opisujące długofalowe skutki udzielonej dziecku pomocy. „Chłopak zaczął wykazywać więcej zainteresowania pracą na lekcji, przygotowaniem do zajęć. Uczeń ukończył klasę, później szkołę, zdał maturę. Nauczony przez lata niesamowitej dyscypliny i panujących w domu zasad, po technikum poszedł do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu, gdzie dobrze sobie radzi. Moim zdaniem interwencja w tym przypadku sprawiła, iż chłopak miał okazję rozwinąć swoje zainteresowania, dostrzec w sobie wachlarz zalet i nauczył się walczyć z przeciwnościami, dzięki czemu ma szansę na dobrą pracę i ciekawe życie”. Te pozytywne skutki, nie tylko dotyczą korzyści, jakie mogą stać się udziałem ucznia, skutki te mają też swój wymiar społeczny. Warto więc podejmować działania mające na celu zapobieganie i przezwyciężanie niepowodzeń szkolnych.

Bibliografia

- Konopnicki J. (1966), *Powodzenia i niepowodzenia szkolne*, Warszawa.
- Kupisiewicz Cz. (1988), *Niepowodzenia dydaktyczne*, Warszawa.
- Molicka M. (2007), *Radzenie sobie z niepowodzeniami szkolnym przez uczniów*, w: *Dziecko. Sukcesy i porażki*, Piwowski R. (red.), Warszawa.
- Okoń W. (1996), *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa.
- Osiecka-Chojnacka J. (2009), *Niepowodzenia szkolne dzieci*, w: *Dzieci z grup ryzyka*, Szymańczak J. (red.), „Studia BAS”, nr 1(17). [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/E0A6223387D5B4BBC1257A30003B09F3/\\$file/2_17.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/E0A6223387D5B4BBC1257A30003B09F3/$file/2_17.pdf) [dostęp 23.03.2015 r.]

Sprawozdanie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej za 2008 r., www.cke.edu.pl [dostęp: 11.01.2015 r.].